

Sygn. akt I C 1674/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Marek Jasiński

Protokolant: Joanna Czyżewska

po rozpoznaniu 11 lutego 2020 r. w G.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. S. (1) kwotę 5 609 zł (pięć tysięcy sześćset dziewięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od 10 grudnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od M. S. (1) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 795,74 zł (siedemset dziewięćdziesiąt pięć złotych siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 279,24 zł (dwieście siedemdziesiąt dziewięć złotych dwadzieścia cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1674/17

UZASADNIENIE

Pozwem z 23 grudnia 2017 r. powódka M. S. (1) domagała się zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 14.311,00 zł, na którą składa się kwota 4.311 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę oraz 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała, że 23 grudnia 2014 r. w G. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której doznała obrażeń ciała, a ponadto uszkodzone zostały należące do niej rzeczy: rower, okulary, telefon, laptop i kurtka. Sprawca kolizji ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę wyrządzoną przez ich ruch w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Na skutek zgłoszenia szkody, pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłacił powódce odszkodowanie w wysokości 1000 zł.

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Powód przyznał, że ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku komunikacyjnego oraz wypłacił powódce należne odszkodowanie. Pozwany zakwestionował żądanie zapłaty zadośćuczynienia oraz odszkodowania w wysokości wskazanej w pozwie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

23 grudnia 2014 r. w G. przy Al. (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym R. K., kierujący pojazdem C. (...) o nr rej. (...), objęty ubezpieczeniem z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, potrącił poruszając się rowerem powódkę M. S. (1). W następstwie wypadku zniszczeniu uległa kurtka oraz rower, którym się poruszała.

bezsporne, nadto dowód: dokumenty zawarte w aktach szkody – k. 45, rachunek za naprawę – k. 24-26, faktura za kurtkę – k. 27.

Po wypadku powódka została przewieziona przez sprawcę wypadku do szpitala (...) C. w G.), gdzie rozpoznano u niej potłuczenia barku, łokcia, dłoni, kolan i złamania żebra X po lewej stronie. Zalecono dalszą kontrolę u lekarza pierwszego kontaktu oraz w poradni chirurgicznej. Po wypadku sprawca wypadku przekazał powódce kwotę 500 zł oraz wykupił przepisane leki. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres od 27 grudnia 2014 r. do 28 lutego 2015 r. Powódka w czasie wypadu była zatrudniona na okres próbny, jednak po powrocie ze zwolnienia nie przedłużono jej umowy. Powódka po wypadku leżała w domu, opiekowała się nią matka – F. C. i pomagała jej finansowo. Matka powódki także przekazała jej pieniądze na zakup okularów, nowego laptopa i telefonu. Powódka odczuwała lęki przy poruszaniu się rowerem, obecnie korzysta z komunikacji miejskiej.

Powódka ma 45 lat, nie pracuje, jest zarejestrowana w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, otrzymuje świadczenia w wysokości 135 zł miesięcznie. Na utrzymaniu ma małoletniego syna P. S., na którego otrzymuje alimenty w wysokości 500 zł wypłacane z funduszu alimentacyjnego.

dowód: zaświadczenia lekarskie k. 15-17, dokumentacja medyczna k. 18-19, zeznania powódki M. S. (1) k. 86-87 w zw. z k. 90-91, zeznania świadka A. korytkowskiej k. 88, zeznania świadka F. C. k. 88-90, zeznania świadka A. H. k. 90 (protokół elektroniczny k. 93), dokumentacja medyczna k. 99-125.

Powódka w związku z wypadkiem poniosła koszty naprawy roweru w wysokości 360 zł oraz zakupu kurtki w wysokości 249 zł.

dowód : faktury VAT k. 25-27.

M. S. (2) zgłosiła szkodę zakładowi ubezpieczeń. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznał i wypłacił w dniu 20 grudnia 2015 r. M. S. (2) odszkodowanie w wysokości 1.000 zł.

bezsporne.

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zaferowanych przez strony dowodów, w postaci dokumentów z postępowania likwidacyjnego, których autentyczności i wiarygodności strony nie kwestionowały, nie budziła również wątpliwości Sądu.

Przy ustalaniu stanu faktycznego sąd oparł się także na zeznaniach złożonych przez świadków A. K. (1), F. C. i A. H. oraz przesłuchaniu powódki. Głównym walorem tych środków dowodowych pozostaje ich spójność – zarówno wewnętrzna, jak i w odniesieniu do pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także fakt, że są

logiczne. Wszystko to, zdaniem sądu, świadczy o ich obiektywnym charakterze i sprawia, że zeznania te stanowią w pełni wiarygodny i wartościowy materiał dowodowy. Sąd dokonując oceny ww. zeznań miał na uwadze więzy rodzinne łączące powódkę ze świadkiem F. C., tym niemniej nie znalazł podstaw do ich podważenia, tym bardziej, że nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd odmówił uznania za wiarygodne przedłożonych dokumentów w postaci paragonów zakupów szkieł korekcyjnych, gdyż nie są to dowody imienne. Nadto paragon nie jest dokument w rozumieniu art. 129 k.p.c. Jednocześnie należy zauważyć, że sam fakt przedstawienia dowodu zakupu określonych artykułów czy produktów nie jest jednoznaczny z wykazaniem, że artykuły te zostały zakupione przez daną osobę. Co więcej, z uwagi na wątpliwości opisane w dalszej części uzasadnienia, nie były one wystarczającym dowodem na potwierdzenie, że uszkodzeniu uległy okulary posiadane przez powódkę, a nawet gdyby, czy i jakie koszty z tego tytułu poniosła.

Odnosząc się do kwestii stanu zdrowia powódki po wypadku z dnia 23 grudnia 2014 r. Sąd wskazuje, iż uwzględniając wniosek powódki dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii zobowiązując jednocześnie pełnomocnika strony powodowej do uiszczenia zaliczki na poczet opinii biegłego w kwocie 500 zł w terminie 14 dni pod rygorem uchylenia postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego i pominięcia czynności (k.91-92) – co wynikało z nałożonego przez ustawodawcę na Sąd w art. 130⁴ § 1 i 2. Zobowiązanie do uiszczenia zaliczki zostało nałożone na pełnomocnika powódki na rozprawie w dniu 8 lutego 2019 r. W określonym terminie pełnomocnik powódki nie uiścił jednak zaliczki. Zgodnie z art. 130⁴ § 1 k.p.c., strona, która wnosi o podjęcie czynności połączonej z wydatkami, obowiązana jest uiścić zaliczkę na ich pokrycie w wysokości i terminie oznaczonym przez sąd. Zgodnie zaś z § 5 tego przepisu w razie nieuiszczenia zaliczki sąd pominie czynność połączoną z wydatkami. Zatem brak uiszczenia zaliczki skutkowało pominięciem zawnioskowanego dowodu, w związku z powyższym na rozprawie w dniu 11 lutego 2020 r. Sąd uchylił ww. postanowienie dowodowe i wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego pominał. Nadto wskazać należy, że wyznaczony przez Sąd termin ma charakter terminu sądowego (vide: komentarz do art. 130⁴ k.p.c. pod red. (...), w: LexOmega), a jako taki może on być z ważnych przyczyn przedłużony lub skrócony przez przewodniczącego na wniosek strony (art. 166 k.p.c.). Taki wniosek nie został przez stronę powodową złożony. Należy podkreślić, że strona powodowa przez ponad rok nie podjęła żadnych czynności w związku z nałożonym na nią zobowiązaniem, w szczególności nie złożyła wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Wnioski w tym zakresie złożone na rozprawie 11 lutego 2020 r. uznać należało za spóźnione, tym bardziej z uwagi na obowiązek przeciwdziałania przez Sąd przewlekłości postępowania (art. 6 § 1 k.p.c.).

Przechodząc do oceny jurystycznej żądania powódki, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż stosownie do art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Po myśli art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Z kolei na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), odszkodowanie z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zgodnie zaś z art. 36 ust. 1 powołanej ostatnio ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca co do zasady w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaznaczyć też trzeba, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego (po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach

cywilnych oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. nr 43, poz. 189), rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne [por. wyrok SN z 17. grudnia 1996 r. I CKU 45/96 OSNC 1997 nr 6-7 poz. 76]. Jest to wyrazem zasady, iż to strony powinny być zainteresowane wynikiem postępowania oraz że to one dysponują przedmiotem postępowania m. in. poprzez powoływanie i przedstawianie Sądowi wybranych przez siebie dowodów.

Zaprzeczenie dokonane przez stronę procesową powoduje, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie.

Wobec podniesionych przez pozwanego zarzutów dotyczących zawyżenia przez powódkę wysokości dochodzonego zadośćuczynienia, jego nieadekwatności do rzeczywistego rozmiaru cierpienia oraz zaprzeczeniu, aby w wypadku zniszczone zostały rzeczy wskazywane przez powódkę, to na niej spoczywał ciężar udowodnienia swojego roszczenia tak co do zasady, jak i co do wysokości.

W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty (art. 444 § 1 zd. 1 k.c.), a sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.). Odnośnie wysokości zadośćuczynienia, podstawową kwestią konieczną dla oceny zasadności żądania powódki w przedmiotowym zakresie było ustalenie rozmiaru doznanej przez M. S. (1) skutku zdarzenia z dnia 23 grudnia 2014 r. krzywdy. Określenie podstaw dla przyznania zadośćuczynienia jedynie przez wskazanie, że winno stanowić ono sumę odpowiednią powoduje, iż wysokość tego świadczenia ma charakter ocenny, co jednak nie oznacza bynajmniej, że przy jego ustalaniu nie mają znaczenia czynniki o wymiernym charakterze. Wręcz przeciwnie, jeżeli wysokość świadczenia powinna być wprost proporcjonalna do zakresu krzywdy, a na krzywdę składa się ogół dających się w sposób empiryczny ustalić okoliczności faktycznych mających wpływ na sferę emocjonalną człowieka, to każda taka okoliczność implikuje wysokość świadczenia w stopniu zależnym od jej rodzaju, charakteru, czasu trwania, intensywności oraz ingerencji w dotychczasowe życie pokrzywdzonego. Taki stan rzeczy doprowadził do wypracowania w judykaturze i przyjęcia powszechnie aprobowanych w orzecznictwie kryteriów pozwalających na określenie wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia. Wskazuje się wśród nich na zakres i rodzaj uszkodzenia ciała, ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne – czyli negatywne uczucia przeżywane w związku samym zdarzeniem, towarzyszące jemu i występujące w związku z nim w późniejszym czasie – intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia lub czas ich utrzymywania się, rodzaj i stopień uszczerbku na zdrowiu, konieczność korzystania z pomocy innych osób, czy też zrezygnowania na skutek zdarzenia wywołującego szkodę z dotychczasowej aktywności życiowej, w tym zawodowej, lub jej ograniczenia. Nie bez znaczenia jest też, czy dane zdarzenie skutkowało u poszkodowanego naruszeniem powłok ciała oraz czy wiązało się z koniecznością hospitalizacji i leczenia operacyjnego, czy też nie. Zaakcentowania przy tym wymaga, że zadośćuczynienie winno mieć charakter kompleksowy i powinno ono obejmować wszystkie cierpienia. Świadczenie to ma przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, lecz jednocześnie jego wysokość powinna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życia społeczeństwa. Trafność ustalonego świadczenia co do wysokości jest zależna od właściwego zastosowania obu postulatów, choć sąd stoi na stanowisku, iż zasada miarkowania zadośćuczynienia ma uzupełniające znaczenie w stosunku do zasadniczej kwestii, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej (krzywdy). Należy bowiem mieć na względzie, iż ustawodawca w art. 445 § 1 k.c. uzależnił wysokość świadczenia wyłącznie od rozmiaru doznanej krzywdy. Dlatego też postulat uwzględnienia przeciętnej sytuacji społeczno-ekonomicznej ma znaczenie o tyle, że przyznanie określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia nie może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej (nie może być ono nadmierne). W istocie jest on ściśle związany z kompensacyjną funkcją tego świadczenia.

Po zweryfikowaniu wszystkich istotnych w tej mierze okoliczności niniejszej sprawy przez pryzmat kryteriów determinujących wysokość zadośćuczynienia, należało dojść do wniosku, iż sumą odpowiednią, pozwalającą na zadośćuczynienie powódce doznanej przez nią wskutek wypadku z dnia 23 grudnia 2014 r. krzywdzie jest kwota 5.000 zł.

Bezpośrednio po zdarzeniu M. S. (1) została przewieziona przez sprawcę wypadku do szpitala w G., gdzie rozpoznano u niej potłuczenia barku, łokcia, dłoni, kolan i złamania żebra X po lewej stronie. Zalecono leki przeciwbólowe, kontrolę chirurgiczną za 2-4 dni. Po wypadku przebywała w okresie od 27 grudnia 2014 r. do 28 lutego 2015 r. na zwolnieniu lekarskim. Korzystała z opieki chirurgicznej, lekarza pierwszego kontaktu i poradni gastroenterologicznej. Odnosząc się do wskazywanych dolegliwości bólowych brzucha powódki, Sąd nie znalazł w materiale dowodowym podstaw do uznania, że przedmiotowe uciążliwości były wynikiem wypadku z dnia 23 grudnia 2014 r. Nie wynikało to bowiem ani z dokumentacji medycznej, ani innych dowodów przeprowadzonych w sprawie. Podkreślenia wymaga, że pomocna w tym zakresie byłaby opinia biegłego. Sąd orzekający w tej sprawie, ani strony nie dysponują wiedzą specjalną w tym zakresie. W orzecznictwie przyjmuje się, że dowód z opinii biegłego w postępowaniu sądowym jest jedyną drogą pozyskania koniecznych do rozstrzygnięcia wiadomości specjalnych i nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową. Niemniej jednak powódka, co oczywiste, na skutek złamania X żebra po lewej stronie odczuwała niewątpliwie cierpienia fizyczne – dolegliwości bólowe, a także cierpienia psychiczne, czyli ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi oraz w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, w tym również w postaci wyłączenia z normalnego życia.

W. to przekonuje, iż zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł spełnia swoją kompensacyjną funkcję, stanowiąc dla powódki odczuwalną ekonomicznie wartość, a w stosunku do zespołu następstw wypadku składających się na doznaną przezeń krzywdę, cechuje się adekwatnością. Kwota ta uwzględnia jednocześnie krajowe realia w zakresie wartości pieniądza i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Jednocześnie należało dojść do przekonania, iż żądanie zadośćuczynienia w zakresie przekraczającym tę kwotę byłoby, w okolicznościach sprawy ocenionych w świetle przedstawionych już powyżej kryteriów oraz materiału dowodowego zaoferowanego przez powódkę, nadmierne. Zważywszy na ustalone i opisane powyżej dolegliwości oraz mając na względzie, że pozwany z tytułu zadośćuczynienia dotychczas wypłacił powódce kwotę 1.000 zł, zaś od sprawcy zdarzenia otrzymała kwotę 500 zł, należało przyznać powódce z tego tytułu dodatkowo kwotę 5.000 zł, równocześnie oddalając powództwo w zakresie pozostałej dochodzonej z tego tytułu kwoty. W ocenie Sądu łącznie suma zadośćuczynienia dotychczas wypłaconego powódce przez pozwanego oraz przyznanego jej przez Sąd odpowiadać będzie rozmiarowi jej cierpienia, będących skutkiem zdarzenia, za który odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwany zgodnie z umową ubezpieczenia OC.

Co się tyczy kwoty 5.311 zł dochodzonej przez powódkę jako odszkodowanie w postaci zwrotu kosztów okularów, naprawy laptopa, telefonu, roweru oraz zakupu kurtki, wskazania w pierwszej kolejności wymaga, iż naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia obejmuje tylko te koszty, które stanowią normalne następstwo objętego odpowiedzialnością pozwanego zdarzenia ubezpieczeniowego (art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c.). Jak wynika z przesłuchania powódki w wypadku uległa zniszczeniu odzież, którą miała na sobie o wartości 249 zł tj. kurtka R. oraz rower, za którego naprawę zapłaciła 360 zł. Za wiarygodne Sąd uznał twierdzenia powódki dotyczące wartości odzieży, która uległa zniszczeniu w wypadku oraz roweru. Twierdzenia powódki w tym zakresie znajdują oparcie w zasadach doświadczenia życiowego. Dla odpowiedzialności za naprawę roweru nie miały znaczenia okoliczności zaoferowania powódce przez sprawcę wypadku zamiennego roweru, bowiem to do poszkodowanego należy decyzja czy naprawienie szkody ma nastąpić w naturze czy przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Wskazane wartości nie są wygórowane i mieszczą się w rozsądnych granicach. Nadto powódka przedstawiła stosowne faktury za zakup i naprawę przedmiotowych rzeczy. Za nieudowodnione i w konsekwencji, niezasadne uznał Sąd natomiast żądanie zwrotu kosztów zakupu okularów, laptopa i telefonu – bowiem jak wykazano w toku niniejszego postępowania pieniądze na ten cel dostała od matki. Świadek F. C. zeznała, że wraz z mężem pomagają finansowo córce oraz dali jej pieniądze na zakup okularów i nowego sprzętu. Zatem uszczerbek w majątku powódki w tym zakresie został pokryty i to F. C. w tym momencie przysługiwało by roszczenie. Nadto jak wynika z zeznań świadka A. K. (2), co do zeznań której żadna ze stron nie składała zastrzeżeń, „powódka w chwili

zdarzenia jak i po nie informowała, że uszkodzeniu uległy jakieś jej rzeczy, a okulary powódki nie były uszkodzone”. Ponadto, na przedłożonych paragonach (k.21) widnieją różne daty zakupu, w świetle doświadczenia życiowego i zawodowego Sądu, niezasadnym jest kupowanie szkieł korekcyjnych w odstępie czterech dni. Sąd pomniejszył żadaną przez powódkę kwotę 5.311 zł o kwotę 4.702 zł, zasądzając na rzecz powódki łącznie kwotę 609 zł.

Co do żądania dotyczącego odsetek, sąd miał na względzie, iż stosownie do art. 481 § 1 k.c. należą się one jeżeli zobowiązany opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, bez względu na to, czy skutek opóźnienia uprawniony poniósł szkodę, jak też niezależnie od tego, czy opóźnienie wystąpiło na skutek okoliczności, za które zobowiązany odpowiada. Zgodnie zaś z art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) świadczenie swoje pozwany winien był spełnić co do zasady w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powódka domagała się zasądzenia odsetek za okres od dnia 10 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. oraz od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Pozwany w dniu 10 grudnia 2015 r. wydał decyzję o przyznaniu powódce kwoty 1 000 zł. Skoro zatem w tej dacie pozwany uznał sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia, to już w tej dacie winien był ustalić należne z tytułu zdarzenia z dnia 23 grudnia 2014 r. zadośćuczynienie w prawidłowej wysokości. Pamiętać przy tym należy, iż zasadniczy ciężar postępowania likwidacyjnego spoczywał na pozwanym, a realizacja spoczywającego na nim obowiązku ustalenia należnego powodowi zadośćuczynienia w prawidłowej wysokości musi być oceniana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności (art. 355 § 2 k.c.). Za okres do dnia 10 grudnia 2015 r. przysługują jej odsetki ustawowe, zaś od 1 stycznia 2016 r. - odsetki ustawowe za opóźnienie (stosownie do art. 481 § 2 zd. 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym, odpowiednio, do 31 grudnia 2015 r. i od 1 stycznia 2016 r.).

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punktach III i IV wyroku, w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c., rozdzielając je między stronami w stosunku: 39% – powódka, która przegrała spór w takim zakresie i 61 % – pozwany. Obie strony poniosły koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 3.617 zł.

Sygn. akt I C 1674/17

ZARZĄDZENIE

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)